

Sygn. akt III AUa 760/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek (spr.)
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń SSA Grażyna Czyżak
Protokolant:	Aleksandra Portaszkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2012 r. w Gdańsku

sprawy (...)W. Spółki z o.o. z siedzibą w B.

z udziałem zainteresowanego (...) LTD Spółki z o.o. z siedzibą w B.

przeciwko

Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji (...)W. Spółki z o.o. z siedzibą w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 lutego 2012 r., sygn. akt VI U 2931/11

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za drugą instancję.

**Sygn. akt III AUa 760/12**

### **Uzasadnienie:**

Decyzją z dnia 12 września 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. określił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pracownika Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o. w B. - W. C. w okresie od stycznia 2008 r. do września 2010 r. oraz w grudniu 2010 r., powołując się na przepisy art. 83 ust. 1 pkt 3, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 91 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.).

Od powyższej decyzji odwołał się ubezpieczony wnosząc o jej uchylenie.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy Wydział VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 23 lutego 2012 r. oddalił odwołanie P. W. (...) Sp. z o.o. w B..

Sąd Okręgowy orzekał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

Prezesem PW (...) Sp. z o.o. w B. oraz dyrektorem (...) Ltd Sp. z o.o. w B. jest M. J.. Przedmiotem działalności P. W. (...) Sp. z o.o. w B. jest operatorstwo sieci telewizji (...) oraz wykonawstwo dla innych podmiotów gospodarczych kanalizacji telekomunikacyjnej, instalacji telefonicznych, internetowych i telewizji kablowej, instalacji monitoringu, instalacji alarmów włamaniowych i pożarowych, instalacji i konserwacji domofonów wykonywanych dla siedmiu spółdzielni mieszkaniowych. W spółce tej zatrudnionych jest około 35-40 osób. Spółka ta ma podwykonawców m.in. (...) Ltd Sp. z o.o. w B. czy inne, jak (...), M., A. (...), W..

(...) Ltd Sp. z o.o. w B. jest to spółka z udziałem elementu zagranicznego. Zajmuje się ona również sprawami telekomunikacyjnymi. Jest w niej zatrudnionych siedmiu pracowników etatowych, w tym są pracownicy produkcyjni, którzy wykonują prace kanalizacyjne. (...) Ltd Sp. z o.o. w B. ma własnych kontrahentów, którzy nie są jednocześnie kontrahentami PW (...) Sp. z o.o. w B. np. (...) z siedzibą w T., (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w B., Klinika dr C. w I., klienci indywidualni.

Zainteresowany W. C. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w B. od 1 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2010 r. na stanowisku montera instalacji telekomunikacyjnych w pełnym wymiarze czasu pracy. W spółce tej zatrudniony był już wcześniej, tj. od 2001 r. na podstawie umowy zlecenia. Do jego obowiązków należało serwisowanie urządzeń telefonicznych w rejonie (...). Jego miejscem pracy były C.. Był on jedynym pracownikiem powodowej Spółki w tym rejonie. Jego praca nie wymagała pracy w nadgodzinach.

W 2008 r. W. C. zawarł umowę zlecenia z (...) Ltd Sp. z o.o. w B.. O możliwości zawarcia umowy zlecenia dowiedział się od M. J.. Praca miała odbywać się „po godzinach”. Polegała ona na podłączaniu nowych abonentów do sieci telefonicznych i internetowych na terenie C. i okolic. Tych czynności zainteresowany nie wykonywał w ramach umowy o pracę. Wynagrodzenie wypłacała (...) Ltd Sp. z o.o. Zainteresowany rozwiązał umowę o pracę z PW (...) sp. z o.o. w B..

(...) Ltd Sp. z o.o. w B. odprowadzała za ubezpieczonego jedynie składkę zdrowotną.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o okoliczności bezsporne i dowody znajdujące się w aktach emerytalno - rentowych ZUS, aktach sądowych oraz zeznania zainteresowanego W. C. i powoda M. J.. Dowody z dokumentów nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron, a i Sąd uznał je za wiarygodne dowody. Sąd uznał również za wiarygodne zeznania zainteresowanego i powoda, gdyż były logiczne, spójne i uzupełniały pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy.

Sąd I instancji podkreślił, że stan faktyczny niniejszej sprawy był w zasadzie bezsporny. Do rozważenia jedynie pozostało, czy powodowa spółka PW (...) Sp. z o.o. w B. jest płatnikiem składek z tytułu umowy zlecenia zainteresowanego W. C. zawartej z (...) Ltd Sp. z o.o. w B., a tym samym, czy był obowiązany do odprowadzania za tego pracownika składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, chorobowe i wypadkowe za okres od stycznia 2008 r. do września 2010 r. oraz w grudniu 2010 r.

Sąd Okręgowy przytoczył, że na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy

o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub, jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Zgodnie z art. 18 w/w ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12.

W przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Zgodnie natomiast z art. 20 ust. 1 tej ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3.

Zgodnie z art. 81 ust. 1, 5 i 6 w/w ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych do ustalenia podstawy wymiaru składek

na ubezpieczenie zdrowotne pracowników stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób. Ponadto podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i chorobowe finansowane przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych. Przy ustalaniu podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne nie stosuje się wyłączeń wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną.

Zgodnie z art. 104 ust. 1 pkt 1 a ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008r. Nr 69, poz. 415 ze zm.) pracodawcy opłacają za osoby pozostające w stosunku pracy obowiązkowe składki na Fundusz Pracy, ustalone od kwot stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, wynoszące w przeliczeniu na okres miesiąca co najmniej minimalne wynagrodzenie za pracę. Zgodnie natomiast z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r.

o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U. z 2006 r., Nr 158, poz. 1121 ze zm.) składki na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych ustala się od wypłat stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że Sąd Najwyższy w w/w uchwale z dnia 2 września 2009 r. (sygn. II UZP 6/09) wskazał, iż pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek

na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy. Pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy na podstawie art. 8 ust. 2a w/w ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Natomiast teza ta jest aktualna również w stosunku pracowników wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia (zgodnie z wyrokiem SN z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09).

W uzasadnieniu w/w uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 8 ust. 2a w/w ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie

jednej z wymienionych umów prawa cywilnego (w tym umowy zlecenia) przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą,

z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą, jest wykonywanie pracy na podstawie m.in. umowy zlecenia przez osobę, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy

z danym pracodawcą, jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. W konsekwencji, nawet, gdy osoba ta (pracownik) zawarła umowę zlecenia z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Można też wskazać, że art. 8 ust. 2a dotyczy z reguły takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez jej wykonawcę

w ramach stosunku pracy z tym pracodawcą, z tym że musiałby on wówczas przestrzegać przepisów o godzinach nadliczbowych, powierzeniu pracownikowi do wykonywania pracy innej niż umówiona (art. 42 § 4 k.p.) i innych ograniczeń i obciążeń wynikających

z przepisów prawa pracy.

Podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a za pracownika,

jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi, chorobowym

i wypadkowym tak, jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy

o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z tym osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń społecznych. Obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Jest on także zobowiązany obliczać, rozliczać i przekazywać składki co miesiąc do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 17 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Ponadto, płatnicy składek w stosunku do pracownika, obliczają części składek na ubezpieczenia emerytalne

i rentowe oraz chorobowe finansowane przez ubezpieczonych i po potrąceniu ich ze środków ubezpieczonych przekazują do Zakładu (art. 17 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Płatnikiem składek w stosunku do osoby wykonującej pracę na rzecz pracodawcy w ramach umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią jest pracodawca.

Zważywszy, że w stosunku do pracownika płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy

o systemie ubezpieczeń społecznych), a art. 8 ust. 2a rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy, naturalne i zgodne z wykładnią literalną tego przepisu jest uznanie, że także w zakresie tej sfery aktywności należy go uznać na potrzeby ubezpieczeń społecznych za pracownika tego właśnie pracodawcy. Za taką wykładnią przemawia także

art. 18 ust. 1 a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, według którego, w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a w podstawie wymiaru składek

na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie

z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło.

Z przepisu tego wynika logicznie, że płatnikiem jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie "uwzględnia się" w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy. Pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien więc zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej

z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. Wniosek powyższy nie budzi wątpliwości w przypadku pracownika, z którym sam pracodawca zawarł umowę cywilnoprawną w sytuacji określonej w art. 8 ust. 2a. W takim przypadku uznanie pracodawcy za płatnika składek jest oczywiste

i zgodne z ogólną zasadą wynikającą z ustawy systemowej, że płatnikiem składek jest podmiot, będący stroną stosunku uzasadniającego objęcie obowiązkiem ubezpieczenia - pracodawca, zleceniodawca. Takie rozwiązanie wydaje się również uzasadnione w sytuacji, gdy umowa cywilnoprawna została zawarta z innym podmiotem (osobą trzecią), lecz praca

w jej ramach jest wykonywana na rzecz pracodawcy. Przemawiają za nim argumenty już wyżej podniesione, a ponadto to, że obowiązki płatnika powinny obciążać podmiot, na rzecz którego praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona, i który w związku z tym uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy.

Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie podzielił omówione powyżej stanowisko Sądu Najwyższego, podkreślając, że - jak słusznie wskazał organ rentowy w zaskarżonej decyzji - w trakcie przeprowadzonej kontroli ustalono, iż pomiędzy dwiema spółkami: (...) Ltd Sp. z o.o. w B. oraz Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. w B. zawarta została umowa ramowa, której przedmiotem jest współpraca stron w zakresie świadczenia przez (...) Ltd Sp. z o.o.

w B. usług na rzecz PW (...) sp. z o.o. w B.. W wyniku tej współpracy (...) Ltd Sp. z o.o. w B. zatrudniła w ramach umowy zlecenia kilku pracowników PW (...) Sp. z o.o. w B.. Obie spółki mają siedzibę oraz prowadzą działalność w B., zakres realizowanych przez spółki prac jest zbieżny,

a dyrektorem w jednej i prezesem w drugiej spółce jest ta sama osoba. Zainteresowany W. C. zeznał, że zajmował się serwisowaniem urządzeń telefonicznych

w rejonie (...). W ramach umowy zlecenia podłączał on nowych abonentów do sieci telefonicznych, internetowych również w tym rejonie. Wynagrodzenie z umowy wypłacał mu prezes M. J..

Sąd I instancji uznał, że w niniejszej sprawie należy również odnieść się do argumentów strony powodowej, iż decyzja ZUS została wydana z naruszeniem zasady rzetelnej legislacji i pewności prawa określonych w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997.78.483 ze zm.). Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Natomiast w świetle art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Podobnie art. 232 k.p.c. stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Obowiązek (ciężar procesowy) przedstawiania okoliczności faktycznych i dowodów spoczywa na stronach, których aktywna postawa ma istotne znaczenie w przebiegu procesu cywilnego. Po zmianach ustrojowych i związanych

z tym nowelizacjach procedury cywilnej, m.in. skreśleniu § 2 w art. 3 k.p.c., przyjęty został kontradiktoryjny model postępowania, w którym materiał procesowy dostarczają strony

i uczestnicy postępowania (zob. wyroki SN: z dnia 7 maja 2008 r., II PK 307/07, Lex nr 490351, z dnia 4 października 2007 r., V CSK 188/07, Lex nr 485901, postanowienie SN

z dnia 7 listopada 2003 r., I CK 176/03, Lex nr 151620, wyrok SA w Poznaniu z dnia

29 grudnia 2003 r., I ACa 1457/03, OSA 2005, z. 3, poz. 12). Tak więc ciężar instruowania procesu spoczywa obecnie na stronach. Działalność sądu z urzędu powinna być podejmowana tylko w uzasadnionych sytuacjach, m.in. w razie bezwzględnej nieważności czynności prawnej, gdy sąd nabierze przekonania, że strony prowadzą proces fikcyjny, gdy w procesie wystąpi strona nieporadna, działająca bez adwokata lub radcy prawnego. Działanie sądu

z urzędu jest też dopuszczalne w celu uzupełnienia lub powtórzenia dowodów i pogłębienia dokonanych ustaleń i oceny materiału dowodowego (zob. wyrok SN z dnia 22 marca 2007 r., III CSK 375/06, Lex nr 308863; A. G., Dopuszczalność dowodu z urzędu a zarzucalność procesowa tej czynności sądu cywilnego, P.. 2001, nr 11-12, s. 47; T. W., Przebieg procesu..., s. 201), a także zmiany stanu prawnego (zob. wyrok SN z dnia 18 września 2003 r., I CK 81/02, Lex nr 359427), ponadto "powzięcie przez sąd wątpliwości co do wiarygodności przedstawionych przez wnioskodawcę

dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy uzasadnia dopuszczenie z urzędu dowodów (art. 232 zdanie drugie k.p.c.), które umożliwiłyby sprawdzenie prawdziwości faktów przedstawionych przez wnioskodawcę,

w tym także wynikających z dowodów z dokumentów - art. 248-250 k.p.c." (zob. wyrok SN

z dnia 6 grudnia 2000 r., II UKN 118/00, OSNP 2002, nr 15, poz. 363, postanowienie SN

z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 1322/00, Lex nr 51967).

Sąd Okręgowy przypomniał, że strona powodowa powołuje się na interpretację zawartą w instrukcji w formie poradnika przekazanej przedsiębiorcom na oficjalnej stronie ZUS. Do akt sądowych nie została natomiast dostarczona taka instrukcja. Spółka

P. W. (...) sp. z o.o. w B. nie dołączyła zatem owodu na to, że taka interpretacja ZUS była przedstawiona na oficjalnej stronie internetowej. Co więcej spółka reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika, który winien był zadbać, aby wydruk ze strony internetowej został dołączony do akt.

Sąd I instancji odniósł się również do wskazanego przez stronę powodową aspektu ekonomiczno - finansowych skutków ustalenia dodatkowego obciążenia w kwocie ponad 380.000 zł przez ZUS, która to kwota stanowi dla spółki ewidentną stratę i jest nie

do odzyskania. Zysk netto spółki za 2010 r. wyniósł 127.108,38 zł. W kontekście powyższego Sąd Okręgowy wskazał, że w pełni zgadza się ze stanowiskiem wskazanym w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2006 r. (sygn. I UK 128/06),

iż do złagodzenia rygorów prawa ubezpieczeń społecznych nie stosuje się ani art. 5 k.c.,

ani art. 8 k.p. Przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mają charakter przepisów prawa publicznego. Rygorizm prawa publicznego nie może zaś być łagodzony konstrukcją nadużycia prawa podmiotowego przewidzianą w art. 5 k.c. lub w art. 8 k.p. Zarzut nadużycia prawa podmiotowego, albo czynienia ze swego prawa podmiotowego użytku niezgodnego z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych musiałby być odniesiony do czynności organu rentowego, który - wydając decyzję - nie korzysta ze swoich praw podmiotowych (regulowanych prawem prywatnym - Kodeksem cywilnym lub Kodeksem pracy), lecz realizuje ustawowe kompetencje organu władzy publicznej.

Z tych przyczyn zarzut naruszenia art. 5 k.c. jest niezasadny. Zgodnie z powyższym art. 5 k.c. nie ma zastosowania, zaś materialnoprawną podstawą świadczeń emerytalno-rentowych mogą być tylko przepisy prawa, a nie zasady współżycia społecznego (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z 19 czerwca 1986 r., II URN 96/86, Służba Pracownicza 1987 nr 3; wyrok z 29 października 1997 r., II UKN 311/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 465; wyrok z 26 maja 1999 r., II UKN 669/98, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 597 - notka; wyrok z 12 stycznia 2000 r., II UKN 293/99, OSNAPiUS 2001 nr 9, poz. 321 - notka, postanowienie z 26 maja 1999 r., II UKN 670/98, niepublikowane).

Mając powyższe na względzie, na podstawie przepisu art. 477 (14) § 1 k.p.c.,

Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł T. P.. W. Sp. z o.o. w B., zarzucając naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych - poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że każda realizacja umowy cywilnoprawnej przez osobę będącą pracownikiem powoduje objęcie jej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli istnieje tylko jakikolwiek związek pomiędzy pracodawcą a zleceniodawcą, jak również naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i wbrew zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu przyjęcie, że powoda należy uznać

w niniejszej sprawie za pracodawcę w odniesieniu do umów o świadczenie usług zawieranych przez spółkę (...) LTD sp. z o.o. z siedzibą w B.

z zainteresowanym W. C.,

- art. 217 § 1 k.p.c. poprzez nieuzasadnione pominięcie dowodu powołanego przez powoda

tj. instrukcji organu rentowego dotyczącej sposobu uiszczania składek w wersji obowiązującej do października 2010 r.,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku z naruszeniem zasad określonych w tym przepisie tj. braku wyjaśnienia, w jaki sposób zacytowane przez Sąd Okręgowy przepisy wpływają na treść rozstrzygnięcia, a także niedokonaniu analizy stanowiska prezentowanego przez powoda w toku postępowania oraz braku odniesienia się

do argumentacji powoda, iż składki płacone były zgodnie z instrukcją organu rentowego dotyczącą sposobu uiszczania składek w wersji obowiązującej do października 2010 r.

W związku z powyższym skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe zainteresowanego W. C. podlegającego ubezpieczeniu jako pracownik powoda w okresie od stycznia 2008 r.

do grudnia 2010 r. nie obejmuje jego przychodu z tytułu usług świadczonych na podstawie umów o świadczenie usług zawartych w tym okresie ze spółką (...) Ltd Sp. z o.o. z siedzibą w B., ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy

do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji oraz o zasądzenie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa prawnego za obie instancje, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący zarzucił, że Sąd I instancji dokonał błędnej interpretacji przepisu art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z treścią którego za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę

na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Zdaniem apelującego

z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 02.09.2009 r. (sygn. akt IIUZP 6/09) interpretującej powyższy przepis oraz uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2010 r. (sygn. akt I UK 252/09) wynika, że zasadnicze znaczenie przy ocenie,

kto powinien być płatnikiem ma zbadanie, czy pracownicy zatrudnieni na podstawie umów zlecenia wykonywali usługi jedynie na rzecz swojego pracodawcy, a nie na rzecz zleceniodawcy. Wobec tego, w niniejszej sprawie, najistotniejszą kwestią jest zagadnienie prawne polegające na wskazaniu kryteriów, wedle których ma nastąpić ustalenie, w jakich sytuacjach praca świadczona w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej

przez pracownika z innym podmiotem prawa niż pracodawca będzie pracą na rzecz pracodawcy w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych

( vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2010 r., IUK354/09, LEX nr 60221).

Apelujący podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie nie występuje sytuacja, w której zainteresowany W. C. zatrudniony był na podstawie umów o świadczenie usług przez swojego pracodawcę, którym była spółka (...), ponieważ pozostawał w stosunkach zlecenia ze spółką (...) Ltd, a zatem do rozważenia pozostawała kwestia, czy w ramach zawieranych umów o świadczenie usług wykonywał on prace na rzecz pracodawcy, z którym pozostawał w stosunku pracy i ten konieczny zakres warunkujący prawidłowe osądzenie sporu został pominięty, zdaniem skarżącego, w dotychczasowym postępowaniu sądowym. Decyzja organu rentowego mogłaby się bowiem ostać jedynie

po precyzyjnym ustaleniu, że na podstawie spornych umów o świadczenie usług wykonywane były prace wyłącznie na rzecz pracodawcy (T.), z którym zleceniobiorca pozostawał

w stosunku pracy, umówionego rodzaju prac za wynagrodzeniem obarczającym pracodawcę (T.), a nie wykonywane na rzecz zleceniodawcy ((...) Ltd), który

z funduszy własnych wynagradzał zleceniobiorcę ( vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2010 r., I UK 354/09, LEX nr 60221).

Sąd Okręgowy analizując powyższą uchwałę skupił się w ocenie skarżącego jedynie na przypadkach, gdy pracownik zatrudniony jest na podstawie umowy cywilnoprawnej przez swojego pracodawcę lub przez osobę trzecią, ale świadczy pracę na rzecz swojego pracodawcy. Zupełnie zaś pominięty został trzeci aspekt, który występował w niniejszej sprawie, a zatem fakt zawarcia umowy o świadczenie usług z osobą trzecią i świadczenie

na jej podstawie usług, wśród których były co prawda usługi świadczone na rzecz pracodawcy (T.), ale również usługi świadczone na rzecz innych kontrahentów zleceniodawcy ( (...) Ltd). Gdyby Sąd Okręgowy dokonał analizy trzeciego aspektu, o którym mowa powyżej, musiałoby to prowadzić do zmiany decyzji organu rentowego z uwagi na fakt, iż w toku postępowania zarówno zeznania Prezesa powoda - M. J., jak i zeznania zainteresowanego W. C. (które Sąd

uznał za wiarygodne) potwierdziły, iż czynności wynikające z umów o świadczenie usług świadczone były nie tylko na rzecz spółki (...), ale i innych kontrahentów zleceniodawcy spółki (...) Ltd. Takie stanowisko powoda potwierdzają również przedłożone w sprawie dokumenty w postaci umów z kontrahentami spółki (...) Ltd. Zresztą Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku wskazał, że z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, iż usługi świadczone w ramach umowy o świadczenie usług stanowiły inne czynności niż wykonywane na rzecz pracodawcy w ramach umowy o pracę.

Odnosząc się do pozostałej argumentacji Sądu Okręgowego zawartej w uzasadnieniu orzeczenia apelujący podkreślił, iż uzasadnienie orzeczenia zostało sporządzone z naruszeniem przepisu art. 328 § 2 k.p.c., który wskazuje, jakie elementy uzasadnienie powinno zawierać. Sąd Okręgowy wskazał jedynie przepisy ustawy systemowej, które należało zastosować w niniejszej sprawie, jednak nie dokonał w opinii powoda ich analizy. Jak wynika natomiast z orzecznictwa Sądu Najwyższego wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku polega na wskazaniu nie tylko przepisów prawa, ale także na wyjaśnieniu, w jaki sposób wpływają one na treść rozstrzygnięcia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2011 r., I CSK 581/10, LEX nr 950715).

Skarżący zarzucił również, iż nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, zgodnie z którym nie miał możliwości odniesienia się do instrukcji organu rentowego dotyczącej sposobu uiszczania składek w wersji obowiązującej do października 2010 r. Sąd Okręgowy wskazał, że instrukcja ta została przez powoda jedynie powołana jako dowód w sprawie, a nie została dołączona do akt. Jednak podkreślenia wymaga, iż fakt, że taka instrukcja istniała i składki za zainteresowanego W. C. były opłacane zgodnie z tą instrukcją był pomiędzy stronami bezsporny. Strona pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nigdy nie zaprzeczyła, aby taka instrukcja o treści wskazanej w pismach procesowych powoda istniała ani w żaden inny sposób nie odniosła się do twierdzeń powoda dotyczących tej kwestii. Wobec powyższego, w ocenie apelującego, Sąd Okręgowy nie mógł pominąć faktu istnienia takiej instrukcji dokonując analizy niniejszej sprawy. Nie może bowiem zostać zignorowana okoliczność, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest państwową jednostką organizacyjną, do której zadań zgodnie z przepisem art. 68 ust. 1 pkt 7-8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych należy między innymi wydawanie Biuletynu Informacyjnego oraz popularyzacja wiedzy o ubezpieczeniach społecznych. Wobec tego instrukcję zamieszczoną na oficjalnej stronie internetowej Zakładu należy traktować jako oficjalne pouczenie tego organu o sposobie uiszczania składek.

Z ostrożności procesowej skarżący wskazał, iż w razie uznania, że kwestia istnienia takiej instrukcji jest jednak w sprawie sporna, Sąd Okręgowy powinien przeprowadzić z urzędu postępowanie dowodowe (...) celem wyjaśnienia kwestii wątpliwych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1968 r., III PRN 55/68, LEX nr 13982). Zmiana bowiem treści art. 3 i 232 k.p.c. i wprowadzona nią dominacja zasady kontrydiktoryjności procesu cywilnego nie zwalnia sądu ubezpieczeń społecznych od obowiązku wszechstronnego wyjaśnienia sprawy i dopuszczenia w tym celu dowodu nawet przez strony nie wnioskowanego (przy czym powód wskazuje, iż dowód w postaci instrukcji został zgłoszony zarówno w odwołaniu od decyzji, jak i dalszych pismach procesowych) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., II UKN 574/97, OSNP 1999/6/214).

Na marginesie skarżący podniósł, iż przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych toczyła się sprawa o sygn. akt VI U 2664/11 o analogicznym stanie faktycznym i Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie w całości, zmieniając zaskarżoną decyzję.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja P. W. (...) Sp. z o.o. skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy



VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu za drugą instancję.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia, czy wobec zainteresowanego W. C., zatrudnionego w P. W. (...) Sp. z o.o. na podstawie umowy o pracę oraz na podstawie umów zlecenia w (...) Ltd Sp. z o.o. znajduje zastosowanie przepis art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t. Dz. U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy nie przeprowadził wszechstronnego postępowania dowodowego, pozwalającego na ustalenie stanu faktycznego w sposób umożliwiający stanowcze rozstrzygnięcie sprawy.

W konsekwencji powyższego, dysponując niepełnym materiałem dowodowym, Sąd Okręgowy poczynił nieprawidłowe ustalenia prawne, co skutkowało naruszeniem przepisów prawa materialnego.

W związku z powyższym Sąd II instancji zwraca uwagę, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch naczelnych obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego

w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd pierwszej instancji sprostał tym wymogom. Istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy orzeka jednak w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Jako Sąd merytoryczny, bazując na tym samym materiale dowodowym, co Sąd pierwszej instancji, Sąd odwoławczy może czynić własne, odmienne ustalenia. W sytuacji jednak, gdy wydanie wyroku przez Sąd odwoławczy wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego

w całości, Sąd ten, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie.

Odnosząc się na wstępie do zarzutu braku merytorycznego ustosunkowania się przez Sąd I instancji do powołanego przez powoda dowodu w postaci instrukcji organu rentowego dotyczącej sposobu uiszczania składek, Sąd odwoławczy zważył, iż istotnie brak było podstaw do uchylenia się przez Sąd I instancji od oceny znaczenia tego dowodu

dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Należy zwrócić uwagę, że przedmiotowa instrukcja została publicznie ogłoszona na stronie internetowej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych,

a zatem nie można czynić stronie zarzutu z faktu niezłączenia tego pisma do akt sprawy w formie wydruku, zwłaszcza w sytuacji, gdy organ rentowy w toku postępowania nie zaprzeczył istnieniu instrukcji w kształcie opisanym przez płatnika składek (art. 230 k.p.c.). Sąd Apelacyjny zwraca jednak uwagę, że fakt istnienia powyższej instrukcji nie ma znaczenia dla przesądzenia kwestii podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Przede wszystkim bowiem instrukcja nie stanowi aktu prawnego o mocy powszechnie obowiązującej, a zatem nie wpływa w żaden sposób na stosowanie przepisów ustawy

o systemie ubezpieczeń społecznych. Fakt wydania przez ZUS błędnej instrukcji bądź też zmiany publicznie deklarowanego stanowiska organu rentowego z całą pewnością podważa zaufanie obywatela do organu administracji publicznej (art. 8 k.p.a.), jednakże pozostaje bez wpływu na konieczność realizowania przez podmioty prawa ich ustawowych obowiązków,

w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy – na konieczność wykonywania przez pracodawcę obowiązków związanych z prawidłowym zgłoszeniem pracowników do ubezpieczeń społecznych oraz prawidłowym ustaleniem podstawy wymiaru składek.

W kontekście powyższego Sąd II instancji zwraca również uwagę, że decyzja o objęciu określonym tytułem ubezpieczenia społecznego, jak również decyzja ustalająca podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne ma charakter decyzji deklaratoryjnej, a zatem jedynie stwierdza zaistnienie stanu prawnego zgodnego z imperatywnymi przepisami prawa ubezpieczeń społecznych. Na kształt takiej decyzji wpływa zatem jedynie – w pierwszym przypadku – fakt istnienia bądź nieistnienia tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, a w drugim – istnienie takiej sytuacji faktycznej, która odpowiada konkretnemu przepisowi regulującemu podstawę wymiaru składki.

Wobec braku ustosunkowania się przez Sąd Okręgowy do poruszonej w odwołaniu kwestii zasad naliczania składki na ubezpieczenie zdrowotne, Sąd Apelacyjny wskazuje, iż stanowisko P. W. (...) Sp. z o.o. w tym przedmiocie jest błędne.

Stosownie do treści przepisu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przepisy art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych

ze środków publicznych stanowią natomiast, że do ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników (zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy – pracowników w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, czyli również

w rozumieniu art. 8 ust. 2a tejże ustawy) stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób. A zatem, w sytuacji ustalenia,

że daną osobę należy kwalifikować jako pracownika na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne zastosowanie znajdują przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5, 6 i 10. Stosownie do treści art. 18 ust. 1a ustawy systemowej w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy,

lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia. Nadto, stosownie do treści art. 85 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych

za osobę pozostającą w stosunku pracy składkę jako płatnik oblicza, pobiera z dochodu ubezpieczonego i odprowadza pracodawca.

Przechodząc do rozważań dotyczących meritum sprawy Sąd Apelacyjny wskazuje,

że stosownie do przepisu art. 4 pkt 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne jest pracodawca – w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi. W świetle powyższego przepisu składki na ubezpieczenie społeczne za pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej) odprowadza pracodawca,

a za zleceniobiorcę/osobę świadczącą usługi (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej) zleceniodawca.

Za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 ustawy systemowej), a także, w rozumieniu ustawy systemowej, za pracownika uważa się osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy

o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy,

z którym pozostaje w stosunku pracy (art. 8 ust. 2a ustawy systemowej).

Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wprowadził wyjątek od reguły przyjętej

w art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, że umowa zlecenia jest zwolniona z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tej samej osoby obok umowy o pracę. Przepis ten został wprowadzony z dniem 30 grudnia 1999 r. (ustawą z dnia 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz. U. z 1999 r. Nr 110, poz. 1256), po to, aby wyeliminować sytuacje, gdy w ramach umowy cywilnoprawnej ubezpieczony wykonywałby te same obowiązki, które świadczył w ramach umowy o pracę, wskutek czego pracodawca nie musiałby zatrudniać pracownika w większym wymiarze czasu pracy lub w godzinach nadliczbowych i odprowadzać składki na ubezpieczenie społeczne od wyższego wynagrodzenia.

Stosownie do przepisu art. 18 ust. 1a ustawy systemowej w stosunku do ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło.

Płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy zlecenia/świadczenia usług jest zatem pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach tej umowy zawartej z osobą trzecią (por. uchwała SN z dnia 02 września 2009 r., II UZP 6/09, LEX nr 514221 i wyrok SN z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727).

Zgodzić się należy, ze stanowiskiem wyrażonym w uzasadnieniu powołanej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 02 września 2009 r., iż przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, że w ramach takiej umowy, wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Zwrot „działać na rzecz” użyty został w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyją rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. k.c.). W kontekście przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot ten opisuje zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj. 1) umowy o pracę, 2) umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i 3) umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą (zob. Konstrukcja uznania za pracownika w prawie ubezpieczenia społecznego - I. J.-J.).

Konsekwencją konstrukcji uznania za pracownika jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika. Stosownie do przepisu art. 32 ustawy systemowej pracodawcę obciąża zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do ZUS składki na ubezpieczenie zdrowotne za osobę „uznaną za pracownika”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zebrany w toku postępowania pierwszoinstancyjnego materiał dowodowy, w szczególności zeznania zainteresowanego W. C. oraz umowy – zarówno umowy o pracę z P. W. (...) Sp. z o.o., jak i umowy zlecenia

z (...) Ltd Sp. z o.o. – nie pozwala na ustalenie, jakie konkretnie czynności zainteresowany wykonywał w ramach stosunku pracy ze spółką (...), a jakie –

na podstawie umów zlecenia ze spółką (...), przy czym nie ma wątpliwości,

że w/w spółki łączyła ramowa umowa o współpracy, w ramach której (...) Ltd Sp. z o.o. była podwykonawcą P. W. (...) Sp. z o.o. Powyższe ustalenie jest zaś niezbędne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, skoro – jak wynika z omówionej powyżej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 02 września 2009 r. - przesłanką decydującą o uznaniu

za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest fakt, że w ramach takiej umowy, wykonuje on faktycznie pracę dla swojego pracodawcy tj. pracodawca uzyskuje rezultat pracy

wykonywanej formalnie na rzecz zleceniodawcy. Ten konieczny zakres warunkujący prawidłowe osądzenie sporu został pominięty w dotychczasowym postępowaniu sądowym.

Z umów o pracę zawartych ze spółką (...) (vide: akta osobowe – koperta na k. 19 a.s.) wynika jedynie, że W. C. zatrudniony był na stanowisku montera instalacji komunikacyjnych od dnia 1 stycznia 2004 r., wykonując pracę w siedzibie spółki oraz na obiektach wykonywanych przez spółkę. Stanowiskowa karta pracy wskazywała na wykonywanie przez zainteresowanego prac serwisowych i prewencyjnych, wykonywanie nowych instalacji, dokonywanie pomiarów wykonanych instalacji oraz wykonywanie opisu paszportyzacji zrealizowanych prac. Stosunek pracy trwał do dnia 31 grudnia 2010 r., kiedy to upłynął 3-miesięczny okres wypowiedzenia umowy o pracę (vide: oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę przez pracodawcę; świadectwo pracy – akta osobowe – koperta na k. 19 a.s.).

Od stycznia 2008 r. W. C. zawierał umowy zlecenia z (...) Ltd Sp. z o.o. W materiale dowodowym sprawy znajdują się umowy i rachunki za rok 2008, umowy i rachunki za rok 2009 oraz same rachunki za rok 2010 (koperta – k. 47 a.s.). Przedmiot zlecenia w umowach został określony w sposób ogólny jako: wykonanie instalacji telefonicznej, wykonanie sieci teletechnicznych, serwis urządzeń teletechnicznych lub wykonanie pomiarów na złączach.

M. J. wskazywał w swoich zeznaniach, że w obu spółkach wykonywano inny zakres prac. Okoliczności tej nie sposób jednak ustalić dysponując jedynie lakonicznymi opisami zakresu obowiązków wnioskodawcy w ramach umów o pracę oraz ogólnie sformułowanymi przedmiotami zlecenia, przy zupełnym braku ustaleń, jakie czynności de facto one oznaczają (tj. w jakim obiekcie, na rzecz jakiego podmiotu została wykonana bądź serwisowana przez zainteresowanego konkretna instalacja telefoniczna czy sieć teletechniczna) oraz które czynności zainteresowany faktycznie wykonywał na rzecz spółki (...), a które na rzecz spółki (...). Okoliczności te nie wynikają w szczególności z osobowych źródeł dowodowych, a mianowicie zeznań W. C. i M. J..

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny wskazuje, iż przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy – działając w ramach zakreślonych przez przepisy art. 386 § 5 i 6 k.p.c. – powinien starannie i szczegółowo przesłuchać zainteresowanego W. C., jak również M. J. w celu ustalenia, jak już wskazano powyżej, jakie dokładnie czynności W. C. wykonywał w ramach umów o pracę z P. W. (...) Sp. z o.o., a jakie w ramach kolejnych umów zlecenia ze spółką (...). Sąd odwoławczy zwraca przy tym uwagę, że w zgromadzonym do tej pory materiale dowodowym znajdują się umowy zlecenia jedynie za dwa lata, za rok 2010 przedłożone zostały tylko rachunki. Celowym byłoby zatem uzupełnienie materiału dowodowego o umowy zlecenia z 2010 r.

Przedłożone do akt sprawy umowy o współpracy (...) Ltd Sp. z o.o. nie stanowią dowodu na okoliczność wykonywania na ich podstawie jakichkolwiek czynności przez zainteresowanego. Sąd I instancji winien zatem przesłuchać W. C. oraz M. J. na powyższą okoliczność tj. ustalić, czy zainteresowany faktycznie wykonywał czynności wskazane w umowach oraz na fakturach znajdujących się w kopercie na k. 57 akt sprawy.

Sąd Apelacyjny wskazuje również, że z zeznań W. C. wynika, iż prace, który wykonywał na rzecz spółki (...) powiązane były z firmą (...), a abonenci, których podłączał byli abonentami N.. W związku z powyższym, zdaniem Sądu, konieczne jest zapoznanie się z treścią umów, na podstawie których w/w podmioty zleciły wykonanie podłączeń itp. Możliwe jest bowiem, i Sąd I instancji winien dokonać ustaleń w tym przedmiocie, że stroną powyższych umów była spółka (...), (...) Ltd. Sp. z o.o. była zaś podwykonawcą, a zatem zainteresowany, wykonując podłączenia abonentów, działałby de facto na rzecz spółki (...).

Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy dopuści również inne dowody, które uzna za konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy, a następnie dokona pełnej i wszechstronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Dopiero bowiem taka analiza pozwoli Sądowi Okręgowemu na prawidłową ocenę merytorycznej zasadności zaskarżonej decyzji organu rentowego.

Na marginesie powyższych rozważań Sąd Apelacyjny wskazuje, że P. W. (...) Sp. z o.o., mając wątpliwości co do sposobu ustalenia podstawy wymiaru składki zainteresowanego, mogła wystąpić do organu z wnioskiem o wydanie pisemnej interpretacji co do zakresu i sposobu stosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę daniny publicznej, na podstawie art. 10 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r.

o swobodzie działalności gospodarczej (j.t. Dz. U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447 ze zm.) – przepis przytoczony w brzmieniu obowiązującym na dzień 1 stycznia 2008 r. tj. na dzień rozpoczęcia wykonywania przez zainteresowanego pierwszej umowy zlecenia ze spółka (...). Interpretacja taka nie jest wiążąca dla przedsiębiorcy, jednakże przedsiębiorca nie może być obciążony jakimikolwiek daninami publicznymi, sankcjami administracyjnymi, finansowymi lub karami w zakresie, w jakim zastosował się do uzyskanej interpretacji.

Mając na uwadze, iż postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd Okręgowy było całkowicie wadliwe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez ten Sąd z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach procesu za drugą instancję. Celem orzeczenia kasatoryjnego jest bowiem stymulowanie sądu pierwszej instancji do dokładnego rozpoznania sprawy i przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób wyczerpujący, a nie zdjęcie z sądu drugiej instancji obowiązku merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji w sytuacji, gdy postępowanie dowodowe nie zostało przeprowadzone w całości, uzasadnione jest tym, że strona nie może być pozbawiona jednej instancji.